



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Tyle słońca...
w całej »Strzelnicy«
| s. 3



Głosik – rubryka
dla dzieci
| s. 5



Stalownicy w
najsilniejszym składzie
| s. 8



Niezdecydowane »tak« dla przedszkola

PROBLEM: Na te pieniądze Gnojnik czekał niecierpliwie od kilku lat Teraz są na wyciągnięcie ręki, lecz radni nie do końca są zdecydowani, czy po nie sięgnąć. Wahają się, bo do 8 mln z Unii Europejskiej trzeba będzie dolożyć kilka mln z kasy gminnej. Losy budowy polskiego przedszkola wciąż się wazą.

Radni Gnojnika omawiali na poniedziałkowej sesji dwa duże projekty inwestycyjne: kupno i remont hotelu „Park” oraz budowę nowego polskiego przedszkola. Te dwa odrębne projekty składają się na jeden wspólny problem: trzeba będzie wydać sporo pieniędzy.

Rada Gminy musiała się w poniedziałek zdecydować, czy przyjmie dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego w wysokości 8,2 mln koron na budowę przedszkola. Dziś mija termin, w którym wójt Mirosław Molin powinien wysłać do Rady Regionalnej w Ostrawie decyzję na piśmie. Ostatecznie 14 radnych głosowało za, wicewójt Zdeněk Škuta wstrzymał się od głosu. Ale to jeszcze nie oznacza, że budowa przedszkola naprawdę ruszy. Radni równocześnie zobowiązali zarząd gminy do opracowania analizy, czy gminę stać na wkład własny.

Dotacja z funduszy europejskich ma wynosić 8,2 mln koron, najwyżej 15 proc. kosztów kwalifikowanych. Zgodnie z pierwotnym projektem budowy, opracowanym w czasie kadencji poprzedniej wójt, Dagmar Malíková, wkład własny gminy miał wynosić ok. 1,5 mln koron. W międzyczasie okazało się, że koszty będą wyższe, m.in. konieczne trzeba będzie wybudować oczyszczalnię ścieków. Mirosław Molin, wstępnej konsultacji z budowlancami, szacuje, że z kasy gminnej przyjdzie w sumie wyłożyć ok. 4-5 mln koron. Dokładną analizę przedstawi na kolejnej sesji Rady Gminy. – Dopóki



Fot. DANUTA CHLUP

Szkola Podstawowa im. Jana Kubisza w Gnojniku. Wciąż nie wiadomo, czy obok niej wyrosnie nowe polskie przedszkole.

umowa nie jest podpisana, do niczego się nie zobowiązujemy – zaznaczył wójt odnośnie odpowiedzi do Rady Regionalnej.

Tadeusz Grycz, dyrektor Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Jana Kubisza, starał się przekonać radnych, by skorzystali z szansy, jaką daje im Unia Europejska. – Istotne w tej kwestii jest to, że na szkolnictwo narodowościowe możemy otrzymać 85 – lub choćby 80 proc. Uważam, że członkowie Rady Gminy mają wyjątkową okazję, by z tego skorzystać. To, że 15-20 proc. trzeba będzie dodać, nie uważam za tragedię. Są różne sposoby, jak znaleźć brakujące pieniądze, by w jak najmniejszym stopniu obciążyć gminę – powiedział Grycz. Przypomniał to, co już wcześniej mówił wójt –

działać trzeba szybko, ponieważ terminy są napięte. Budowa powinna być gotowa i rozliczona już w październiku przyszłego roku. Gmina będzie musiała szybko załatwić pozwolenie na budowę (wcześniejsze straciło ważność) i przeprowadzić przetarg.

Kolejny problem to uchwała, którą radni przyjęli w lutym ub. roku. Brzmi następująco: „Rada Gminy uchwaliła budowę polskiego przedszkola wyłącznie z funduszy innych niż gminne”. Uchwała została przyjęta w sytuacji, gdy projekt budowy został odrzucony przez Radę Regionalną i wyglądało na to, że dotacji z funduszy europejskich nie będzie. Wtedy radni upoważnili Grycza, by na własną rękę podjął starania o zdobycie funduszy na pokrycie

całości kosztów budowy niedużego przedszkola z innych źródeł. Owocem tych starań jest wniosek złożony do pewnej fundacji w Polsce, którego wynik na razie nie jest jednak znany, dlatego w tej chwili nie można liczyć na tę dotację. Uchwała o konieczności 100-procentowego finansowania z obcych źródeł została niemniej przypomniana na poniedziałkowej sesji. Sprzeciwiła się temu od razu była wójt Dagmar Malíková. – Stuprocentowe finansowanie z obcych źródeł dotyczyło alternatywnego projektu budowy przedszkola „na zielonej łące”, nie zaś projektu przebudowy dawnej przyszkolnej stodoły, który składaliśmy w Radzie Regionalnej.

DANUTA CHLUP
Ciąg dalszy na str. 4

ZDARZYŁO SIĘ

MISTRZOWIE TAŃCA ZNAD OLZY

Tytuł Mistrzów Republiki Czeskiej w kategorii juniorów w tańcach latioamerykańskich wytańczyli podczas ostatniego weekendu w stolicy Czech Anna Slouková i Daniel Braš z Czeskiego Cieszyna. Oboje są członkami działającego przy miejscowym Domu Dzieci i Młodzieży klubu tanecznego Marendi.

Mistrzostwa RC w tańcach latioamerykańskich i standardowych w Pradze zakończyły się dla tancerzy z klubu tanecznego Marendi (reprezentowało go nad Wełtawą w sumie siedem par tanecznych) jeszcze kilkoma innymi sukcesami. Na przykład para Michal Kozub i Tereza Bogaczová w kategorii młodzieżowej uplasowała się na czwartym miejscu, w kategorii do lat 21 zaś na pięknym miejscu 11.



Fot. ARC

Z występu czesko-cieszyńskich tancerzy, Terezy Bogaczové i Michala Kozuba.

W kategorii tancerzy do lat 21 wystartowali także mistrzowie RC w tańcu sprzed roku: Martin Prágr i Denisa Galandžárová, którzy skończyli na miejscu czwartym. – Uważam, że to dla tancerzy znad Olzy ogromny sukces – mówi Šárka Klimoszová z czesko-cieszyńskiego Domu Dzieci i Młodzieży, opiekunka miejscowego klubu tanecznego. (kor)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 8 do 12 °C
noc: 6 do 2 °C
wiatr: 4-8m/s

dzień: 8 do 12 °C
noc: 6 do 2 °C
wiatr: 2-3 m/s

Broad Peak zdobyty. Jakim kosztem?

Historyczne wydarzenie. We wtorek po godz. 15.00 czasu polskiego czterech polskich himalaistów stanęło na szczycie niezdojonego dotąd w zimie Broad Peak (8047 m n.p.m.) w Karakorum. Pomimo wielkiego sukcesu, dwóch z czterech członków ekspedycji kierowanej przez Krzysztofa Wielickiego ogłoszono za zaginionych. Stało się tak wczoraj w godzinach przedpołudniowych po tym, jak kontakt się z nimi urwał.

– Maciej Berbek i Tomasz Kowalski mogli wpaść w szczeliny, to możliwe wytłumaczenie braku z nimi kontaktu. Kolejną ewentualnością mogło być wychłodzenie organizmu przy temperaturze minus 35

stopni Celsjusza. Ale poczekajmy, nadzieja umiera ostatnia – mówił Artur Hajzer, szef projektu „Polski Himalaizm Zimowy 2012-2015”. Kierownictwo wyprawy nie ma z himalaistami kontaktu od wczoraj od godz. 4.00 nad ranem. Nie udało im się dotrzeć do obozu IV, tak więc noc spędzili na przełęczy na wysokości 7900 m n.p.m. Wyprawa Polaków jest jedyną w całym masywie, niemożliwa jest zatem żadna akcja ratownicza. W dodatku na wysokości, na której znajdują się zaginięni himalaiści, nie można do akcji ratowniczej wykorzystać helikoptera. Na ratunek Polakom ruszyło jednak trzech pakistańskich himalaistów. Z

dużym poświęceniem w akcję wyruszył Karim Hayyat, który wspinał się na wysokość 7700 m n.p.m. Pakistańczyk doniósł, że mimo dobrej widoczności nie dostrzegł ani

Kowalskiego, ani Berbeki. Wczoraj, kiedy zamykaliśmy ten numer gazety, nowych informacji na temat zaginionych wciąż nie było.

(maki)

REKLAMA

Szukasz pomysłu na wycieczkę, urlop lub pobyt w uzdrowisku?

URLOP i REGION, UZDROWISKA

8-10 marca 2013
8.-9.3. w godz. 10:00 do 18:00, 10.3. w godz. 10:00 do 16:00

Tereny Wystawowe Černá louka

Równolegle odbywają się wystawa ślubna Ślub i Kiermasz Książek

www.cerna-louka.cz

GL-104



KRÓTKO

NIEBEZPIECZNE PRZEDWIOŚNIE

REGION (dc) – Przedwiośnie zwabiło na drogi motocyklistów i rowerzystów. Niestety nie wszyscy szczęśliwie dotarli do celu. We wtorek po południu wojewódzkie pogotowie ratunkowe udzielało pierwszej pomocy dwóm motocyklistom – jednemu w Mosznowie, drugiemu w Ostrawie na ul. Rudnej. Obu mężczyzn przewieziono do szpitali z poważnymi obrażeniami.

NOWY ADRES

TRZYNIEC (maki) – Po dwóch miesiącach przerwy w poniedziałek zostały otwarte drzwi Biblioteki Miejskiej. Zbiory biblioteki, która wkrótce przejdzie remont, zostały tymczasowo przeniesione do trzynieckiej Akademii Handlowej „Tria”. Cztery pomieszczenia, gdzie można znaleźć beletrystykę, książki popularnonaukowe oraz pozycje dla dzieci mieszczą się na trzecim piętrze. W nowym miejscu biblioteka służyć będzie czytelnikom do momentu zakończenia prac remontowych. Dni i godziny otwarcia placówki nie uległy zmianie.

DO GODZ. 18.00

CZESKI CIESZYN (kor) – Od wtorku Miejski Punkt Zbiórki Odpadów o dwie godziny wydłużył czas otwarcia. Aż do jesieni będzie czynny we wtorki i czwartki aż do godz. 18.00. W soboty czas otwarcia się nie zmieni (godz. 8.00-14.00). Można tam przynieść przede wszystkim te odpady, które nie mieszczą się w typowych pojemnikach na śmieci, lub tzw. Bioodpad (ten odwozi się do kompostowni w Suchej Górnej). Można też wyrzucić na złomowisko stare kalkulatory, radia lub telewizory, mały sprzęt komputerowy czy zabawki elektroniczne. Specjalne kontenery przeznaczone są na zużyte baterie.

HOKEISTKI NA ZAMKU

KARWINA (ep) – Oddwiedziny Urzędu Miasta, zwiedzanie fryszackiego zamku i wpis do księgi pamiątkowej zaliczył wczoraj Kobięcy Klub Hokeja na Lodzie Karwina. Z tegorocznymi mistrzyniami Republiki Czeskiej spotkał się tam prezydent miasta, Tomáš Hanzel. Pogratulował im sukcesu i podziękował za przynoszenie chwały miastu. Zwycięstwo było tym cenniejsze, że karwińskie hokeistki pokonały praski klub, który zwykle zdobywał mistrzostwo.

MAPY W SIECI

WĘDRYŃA (kor) – Władze gminy zamieściły dane geograficzne wioski na stronie internetowej obcanserver.cz. W ten sposób każdy mieszkaniec gminy może bez problemów znaleźć w sieci dane na temat właścicieli leżących na terenie Wędryni nieruchomości, które dotychczas trzeba było zdobywać w Urzędzie Katastralnym. Aplikacja umożliwia przeszukiwanie dokumentów według numeru działki lub nazwiska jej właściciela. Do dyspozycji są też mapy topologiczne, zdjęcia lotnicze gminy (w tym historyczne, pochodzące z roku 1953).

Angielski sukces

Uczniowie klasy dziewiątej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie: Maria Borska, Katarzyna Kluz i Andrzej Czudek w ubiegłym tygodniu zdobyli pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie języka angielskiego organizowanego przez 1st International School of Ostrava. – Konkurs polegał na tym, że trzyosobowe grupy uczniów przedstawiają prezentację na wybrany temat. W tym roku nie było łatwo, gdyż poszczególne projekty musiały zostać oparte o komiks The

Big Bang Theory. My skupiliśmy się na obawach astronautów, które okazały się zwycięskie – powiedziała Danuta Niedoba, która przygotowała uczniów do konkursu. Na ocenę końcową składał się nie tylko pomysł i poziom języka angielskiego prelegentów, ale także sposób w jaki reagowali na zadane im w języku angielskim pytania. Dwutygodniowa praca i poświęcenie przyniosło jabłonkowskim uczniom efekty, w nagrodę wyjadą na tygodniową szkołę letnią języka angielskiego do Velkých Karlovic. **(maki)**



Zwycięska grupa reprezentująca jabłonkowską podstawówkę.

Fot. Magdalena Cmiel

Nowymi autobusami

14 nowych autobusów zacznie wkrótce kursować po województwie morawsko-śląskim. Nowoczesne pojazdy, dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz niewidomych i wyposażone w silniki spełniające europejskie normy emisji spalin, zakupiła właśnie firma Veolia Transport Morava, największy przewoźnik w naszym województwie. Inwestycję zrealizowano dzięki funduszom unijnym z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Autobusy będą przemierzać m. in. trasy z Ostrawy, ale kursować będą także na liniach Trzyniec – Hawierzów oraz Czeski Cieszyn – Frydek-Mistek.

W poprzednich dwóch latach także zakupiono autobusy z tych samych środków. Tegoroczna „dostawa” jest

już ostatnią w ramach projektu wymiany autobusów podmiejskich. W sumie wydano na nowe pojazdy niecałe 190 mln koron.

– W ramach projektu zakupiliśmy 44 autobusy spełniające nowe, najbardziej surowe normy europejskie dotyczące limitu emisji spalin w przypadku nowych pojazdów. Poza tym teraz będziemy mogli zwiększyć liczbę połączeń bezbarierowych – wyjaśnił Miloš Hnilica, dyrektor generalny Veolia Transport Morava.

Jak informuje David Sventek, dyrektor Rady Regionalnej, w ciągu ostatnich trzech lat na transport podmiejski wydano aż 300 mln koron, inwestowano w nowe autobusy wszystkich przewoźników, działających w regionie. **(ep)**

Zimowe sporty w wiosennych cenach

Za oknem wiosna, lecz gestorzy ośrodków narciarskich przekonują, że w górach panują idealne warunki do uprawiania sportów zimowych. Wystarczy tylko przyjechać i dobrze się bawić. Do pełni narciarskiego szczęścia brakuje tylko wiosennych zniżek. Niektóre ośrodki już je wprowadziły, inne jeszcze w najbliższy weekend będą sprzedawały bilety w cenach obowiązujących podczas sezonu zasadniczego.

Kompleks narciarski w Mostach koło Jabłonkowa sprzedaje „wiosenne” bilety już od poniedziałku. Bilet przedpołudniowy jest o 50 koron tańszy niż w sezonie głównym (po niższe kosztuje 200 koron), bi-

let całodniowy – o 90 koron. Ceny pozasezonowe wprowadził również bukowiecki „Kempaland”. Przedpołudnie na stoku Kempy kosztuje obecnie tylko 170 koron.

Niektóre ośrodki zwlekają ze zniżkami. Kompleks na Białej wprowadzi je od najbliższego poniedziałku, „Severka” w Łomnej Dolnej dopiero od połowy marca. Na beskidzkich nartostradach leży od 40 do 80 cm śniegu. Ratownicy górscy przypominają, by zachować ostrożność. Przedwiośnie bywa dla narciarzy ryzykowne, ponieważ śnieg, który w dzień topnieje, a nocą przymarza, bywa niebezpieczny. **(dc)**

Stela prosta i nowoczesna



W trzecim kwartale tego roku powinna rozpocząć się budowa Galerii Handlowej „Stela” w Cieszynie. Powstanie na gruzach dworca autobusowego. Jak zapewnia inwestor, bryła galerii będzie prosta i nowoczesna, od strony ulicy Korfantego częściowo przeszklona, otwarta na miasto i mieszkańców. Chociaż do rozpoczęcia robót zostało trochę czasu, są już podpisane pierwsze umowy najmu. Nie wiadomo jednak, jakie marki będą obecne w miejscu dawnego dworca. Inwestor ujawnia jedynie, że zainteresowanie jest zarówno ze strony ogólnopolskich marek, jak i lokalnych przedsiębiorców. **(wot)**

Odznaczeni

Trzech strażaków, policjant i lekarz odebrało w środę medale od władz województwa morawsko-śląskiego. W Urzędzie Wojewódzkim w Ostrawie wręczono im pamiątkowe medale, dyplomy oraz dary finansowe w wysokości 10. tys. koron. Wszystko to za bohaterką postawę w czasie akcji ratunkowej w Frenszacie pod Radhoszczem, podczas wybuchu gazu 17 lutego. Wyróżnienia wręczyli im hetman Miroslav Novák oraz jego zastępca Josef Babka. Martin Horák z frenszackiej ochotniczej Straży Pożarnej po wybuchu interweniował jako jeden z pierwszych, dostając się do płonącego budynku. Po kolejnej eksplozji pomagał na zewnątrz przy ratowaniu ludzi i gaszeniu pożaru. Między odznaczonymi znaleźli się też profesjonalny strażak Ján Tóth, jeszcze jeden ochotniczy strażak Jan Cverna, policjant Petr Albrecht oraz Petr Blábla, dyrektor pogotowia ratunkowego w Nowym Jiczynie. **(ep)**

W naszym województwie rośnie bezrobocie

W województwie morawsko-śląskim jest obecnie o prawie 8 tys. więcej bezrobotnych niż przed rokiem. Liczba wolnych miejsc pracy spada, a na wzrost ekonomiczny nie ma co liczyć. Tak wynika z raportu, który jak co roku przygotował Wojewódzki Urząd Pracy w Ostrawie. W dokumencie można przeczytać, jak od ubiegłego roku zmieniała się sytuacja na rynku pracy w naszym regionie i jakie są perspektywy na rok 2013. Bezrobocie w województwie wynosiło w końcu stycznia 8,9 proc. – o 0,6 proc. więcej niż w grudniu. Przed rokiem wynosiło ono 8,7. – Więk-

sza liczba osób bez pracy w pierwszych miesiącach roku jest częściowo spowodowana zastojem w takich branżach, jak budownictwo czy leśnictwo oraz ukończeniem umów o pracę na czas określony – wyjaśnia kierowniczka ostrawskiego urzędu pracy, Yvona Jungová – W ramach aktywnej polityki pracy nasz urząd stworzył w styczniu 110 miejsc pracy. Do kursów przekwalifikujących zapisano 164 osoby bezrobotne. W styczniu trzej pracodawcy zgłosili jednak w ostrawskim urzędzie masowe zwolnienia: w sumie pracę straciło ponad 100 osób – twierdzi.

– W styczniu łączna liczba wolnych miejsc pracy w ewidencji urzędów pracy w województwie morawsko-śląskim spadła do 3200 (o 706 mniej niż pierwszym miesiącu roku minionego). Do spadku tej liczby doszło w większości powiatów naszego województwa, największy spadek miejsc pracy odnotowano w powiatach Frydek-Mistek i Karwina – czytamy w przygotowanej przez urząd analizie. Na jedno miejsce pracy przypada w tej chwili 29 bezrobotnych. Przedstawiciele niektórych profesji nie muszą się jednak martwić o zatrudnienie. W urzędach

pracy w powiatach karwińskim i frydecko-misteczkim są stałe oferty na przykład dla górników, ślusarzy, pracowników gastronomii, przedstawicieli handlowych czy lekarzy.

Perspektywy na najbliższe miesiące nie są optymistyczne. – Przewidujemy stagnację, firmy zapowiadają jedynie nieznaczne zwiększenie liczby miejsc pracy – twierdzą pracownicy urzędu. Bardziej optymistyczna wersja wydarzeń przewiduje w połowie roku procent bezrobocia w wysokości 8,7, czarny scenariusz mówi o 9,4 proc. **(ep)**

POD KONIEC KWIETNIA FINAŁ, NA RAZIE TRWAJĄ ELIMINACJE...

»Tyle słońca...« w całej »Strzelnicy«

Wczoraj w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie rozpoczęły się eliminacje do XIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej, organizowanego przez Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” oraz Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego.

Od środy „Strzelnica” rozbrzmiewa muzyką, a gwiazdami są dzieci i młodzież z polskich szkół – w sumie ponad setka wykonawców! Pierwsza część eliminacji odbyła się wczoraj, dziś możemy posłuchać kolejnych młodych śpiewaków. Tematyka utworów jest różna – od piosenek typowo dziecięcych, po znacznie poważniejsze utwory znanych artystów (na przykład „Tyle słońca w całym mieście” Anny Jantar).

Festiwal Piosenki Dziecięcej jest organizowany co dwa lata, a pracuje przy nim sztab sprawdzonych osób. Jest też bardzo popularny wśród uczniów.

– Mam wrażenie, że jest tutaj dzisiaj całe Zaolzie. W tym roku zgłosiło się sporo szkół, które prowadzą nauczanie tylko do piątej klasy. Tych wykonawców posłuchamy dzisiaj, zaś w czwartek będzie mocne uderzenie, czyli klasy od siódmej do dziewiątej – powiedziała nam Lidia Kosiec, nauczycielka w Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, od lat związana z festiwalem. – Mamy tutaj wykonawców tylko z Zaolzia, ale za to do jury Leszek Kalina zawsze zaprasza kogoś z prawego brzegu Olzy, na przykład Piotra Gruchela, naczelnika Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Oprócz wspomnianego już Piotra Gruchela, który jest zarazem kierownikiem muzycznym Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. J. Marcinkowej w Cieszynie, w jury zasiadają:



Wczoraj w „Strzelnicy” zaprezentowali się najmłodszy śpiewacy.

Agnieszka Biernat (nauczycielka muzyki w Szkole Podstawowej nr 4 w Cieszynie), Michał Smolan (organizator konkursów piosenki we

Frydku-Mistku), Zbigniew Siwek (muzyk i kompozytor – między innymi muzyki do wielu spektakli Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego)

oraz dr Władysław Wilczak (były wykładowca Uniwersytetu Śląskiego).

– Podejrzewam, że w starszych grupach poziom wykonawców będzie bardzo wyrównany i bardzo trudno będzie nam podjąć decyzję. Zresztą, mam w tym względzie doświadczenie i wiem, że przyjeżdżając na Zaolzie, trzeba się spodziewać bardzo wysokiego poziomu jeśli chodzi o śpiew – mówi Piotr Gruchel.

Podczas gdy wykonawcy prezentują swoje umiejętności na scenie, wśród publiczności można znaleźć nauczycieli i wychowawców, którzy przygotowują młodych artystów – często znacznie bardziej zestresowanych niż sami występujący. Czy same dzieci chętnie garną się na scenę?

– To zależy. Niektóre chętniej występują, inne mniej, część bardzo się cieszy, ale potem trochę zjada je trema i tak dalej. Różnie też bywa z doбором wykonawców. Ja akurat prowadzę dwie szkoły i na przykład w Stonawie, gdzie jest mała placówka, wiemy już, które dzieci dobrze śpiewają. Z kolei w Suchej Górnej przeprowadziliśmy taki mały casting. Bardzo różny jest też repertuar. Staramy się wybierać takie utwory, żeby pasowały do dzieci. Są wśród nich i piosenki przedwojenne, i współczesne – po prostu szukamy inspiracji, gdzie się da – informuje Wanda Grudzińska, nauczycielka ze Stonawy.

Finał konkursu odbędzie się w Hawierzowie 27 kwietnia. **MARCIN WIECZOREK**

Turystyczne znaki

W Galerii „Przystanek Grafika” Muzeum Drukarstwa w Cieszynie trwa kolejna wystawa. Tym razem prezentowana jest niecodzienna twórczość – chodzi o okazjonalne pieczątki turystyczne. Autorem tych niewielkich turystycznych znaków jest Jan Konieczny – cieszyńianin od urodzenia, były pracownik „Celmy”. Na wystawie obejrzyć możemy przeszło 300 tych małych form graficznych. Autor swoją przygodę z grafiką rozpoczął od wykonania projektu okazjonalnej pieczątki turystycznej w 1979 roku. Współpracuje z wieloma grupami turystycznymi z całego województwa. Projekty realizuje obecnie techniką linorytu, a oprócz uwieczniania najróżniejszych rajdów i spotkań turystycznych, dotyczą również ważniejszych wydarzeń

na Śląsku Cieszyńskim. Wystawę w Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, przy ul. Głębokiej 50, oglądać moż-

na do 15 marca w godzinach otwarcia placówki, od wtorku do piątku w godz. 10-17. **(o)**



Autor (z prawej) w trakcie wernisazu przybliżył historię powstawania znaków.

LISTY DO REDAKCJI

Informacja o końcu „Naszej Gazetki”, którą „Głos Ludu” zamieścił w sobotnim wydaniu (2. 3.) początkowo zalatywała czarnym humorem – no bo jak rozumieć to, że zabrakło pieniędzy z puli dotacyjnej Ministerstwa Kultury RC na rzecz wspierania mediów mniejszości narodowych? Może podobnie przemianować zakłady pogrzebowe na instytuty zdrowia? Albo nazwę sprecyzować: na rzecz wspierania końca mediów mniejszości narodowych?

Po chwili mi przeszło... Bo niby to źle, że zamknęli, ale dzieci przecież dziś gazet – w tej postaci – i tak nie czytają. Może więc zamiast żalu czy złości warto podejść do sprawy na miarę czasu i zacząć tworzyć e-Gazetkę. Pieniądze na choćby jednego redaktora i trochę sprzętu na

pewno się znajdują, młodzież może aktywnie uczestniczyć w tworzeniu Naszej, czyli Swojej – „Gazetki”, a zainteresowanie nią może być dużo większe, nie mówiąc o tym, że nic nie ogranicza jej pojemności, koloru itd. W końcu na ten sposób wydawania przechodzą nawet światowe pisma, dlaczego więc nasze nie mogą zrobić podobnego kroku, zwłaszcza te dla młodzieży, notorycznie spędzającej czas przed komputerem.

Z. Kotula

W naszym regionie życie klubowe notuje swój szczytowy rozwój po II wojnie światowej. Przodują w nim organizowane w ramach kół PZKO Kluby Kobiet, stopniowo przybierają Kluby Młodych, Kluby Propozycji, Kluby Seniora, kluby o profilu zawodowym i inne.

Specyficzną działalnością odznaczają się dwa kluby: Klub Kobiet i Klub Seniora w Cierlicku-Kościelecu. Odbywają się nie tylko wspólne zebrania, ale również cały szereg innych wspólnych akcji. Wykraczają daleko poza małą ojczyznę, bowiem zrzeszają osoby nie tylko z Cierlicka-Kościeleca, ale również z Cierlicka-Centrum oraz z sąsiednich wiosek: Stanisławic i Grodziszcz. Jest nawet jeden klubowicz zwany „Prażaninem”, który idąc za głosem serca wzenił się w Stanisławice i wzorowo bierze udział w zebraniach swojego klubu.

Wielkim atutem jest strzecha pezetkaowskiego Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury na Kościelecu. Można korzystać z obszernej sali wraz ze sceną, kuchnią i zapleczem. To umożliwia bogatą i wszechstronną

W hołdzie dla Stacha »Guldy« Helisa

Niezwykłym koncertem otworzył w piątek 15 marca swój nowy sezon czeskokieszyński Klub Jazzowy „Strzelnica”. W tym dniu bowiem, o godz. 20.00, rozpocznie się wieczór jazzowy poświęcony jednemu z najbardziej znanych i utalentowanych jazzmenów znad Olzy, gitarzyście basowemu Stanisławowi Helisowi, zwanemu „Gulda”.

Helis urodził się w maju 1950 roku, a zmarł przed dwoma laty. Jest absolwentem Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. Grywał już w zespołach rockowych i „jazzujących” w szkole średniej. Po maturze można go było spotykać głównie na koncertach głośnej kapeli Jazz Q Czeski Cieszyn, której liderem był saksofonista Franciszek Schulhauser (po emigracji „Franza” nazwy grupy często się zmieniał). Na koncercie w Teatrze

Cieszyńskim w 1980 roku szefł praskiej kapeli o podobnej nazwie, Jazz Q Praha – Martin Kratochvíl, witał ze sceny „najlepszych jazzowych przyjaciół znad Olzy”: Schulhausera i właśnie „Guldę” Helisa...

„Gulda” często grywał też z kapelami jazzowymi w Ostrawie. Niemniej większość fanów dobrej muzyki, zwłaszcza tej „jazzującej” i „soulującej” pamięta Helisa z kapeli ORSO, w której m.in. z Marianem Siedlaczkiem oraz Romanem Rozbrojem uczyli nas murzyńskiej muzyki. Z tym zespołem zagrał chociażby na Złocie Młodzieży Związkowej w Bystrzycy w 1983 roku.

Dodajmy, że na koncercie ku czci „Guldy” Helisa zagrają w „Strzelnicy” m.in. Formace JQ, Silesian Dixi oraz goście: Tamara Tomoszek, Daniela Czudek oraz Zbyszek Kaleta. **(kor)**

działalność, czym mogą się kluby naprawdę pochwalić.

Uroczystą oprawę mają comiesięczne zebrania, zaczynające się zawsze gratulacjami dla członków-jubilatów, okraszone śpiewem i wręczeniem podarunków rzeczowych. Na przestrzeni lat odbywały się wykłady z zakresu medycyny, sadownictwa i inne. Bywają ponadto popularne wieczorki, występy, bale, często z udziałem delegacji z odległych kół oraz z Polski. Kluby zapewniają we własnym zakresie gościom nie tylko bufet wraz ze słynnymi w okolicy kołaczami i ciastkami ale również własny program, jak było na przykład ostatnio na Balu Ostatkowym. Przyniósł on również okazały efekt finansowy. Popularnością cieszą się też inne imprezy, na przykład Jesien-ny Jarmark połączony z prezenta-

cją eksponatów robót ręcznych pań i sprzedażą własnych produktów. Liczne imprezy bywają wzbogacane wystawami rodzimych malarzy.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje współpraca klubów z zaprzyjaźnionymi organizacjami i zespołami z Polski, poparta licznymi wzajemnymi odwiedzinami. Są więc przyjacielskie kontakty z członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich z Chybia oraz z zespołem Ziemi Cieszyńskiej ze Strumienia.

Na tak szeroką skalę zakrojona owocna działalność społeczna, trwająca długie lata jest możliwa dzięki ofiarności i zaangażowaniu prezesa Klubu Kobiet, Czesławy Schnapki, oraz prezesa Klubu Seniora, Gustka Walka. Obojgu należy się zasłużone uznanie za ich społecznikowską postawę i ofiarność. **(fa)**

Klaus bywał też nad Olzą

Dzisiaj wieczorem cała Republika Czeska pożegna prezydenta Václava Klause, który stał na czele państwa przez dziesięć lat. Klaus gościł nad Olzą, interesował się sprawami polskiej mniejszości.

Po raz pierwszy prezydent Klaus, wraz z żoną Livią, przyjechał do Czeskiego Cieszyna na początku maja 2003 roku. W półgodzinnym spotkaniu z Klausem w sali sesyjnej czeskokoczyńskiego ratusza wzięli udział także przedstawiciele mniejszości polskiej – prezes i wiceprezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek i Henryk Cieślak, a także przewodniczący miejskiej komisji ds. mniejszości narodowych Rudolf Moliński.

– Bardzo mi się podobało, że prezes Szymeczek nawiązał do przedwojennej tradycji i przywitał prezydenta po polsku, podobnie jak to kiedyś czynili miejscowi Polacy podczas wizyt prezydenta Masaryka – powiedział „GL” po spotkaniu wiceprezes Cieślak.

Klaus, wspólnie ze swoim polskim przyjacielem, zmarłym w kwietniu 2010 roku Lechem Kaczyńskim, spędził też w obu Cieszynach jedną październikową niedzielę 2008 roku. Byli razem w Domu Narodowym w Cieszynie, na Rynku. Wszędzie witani byli brawami przez mieszkańców. Frekwencja w Cieszynie była tak duża, że samochody Biura



Tak było w 2003 roku.

Ochrony Rządu nie mogły przejechać ul. Głęboką.

Klaus powiedział wtedy, że tak znakomicie rozumie się z Polakami, że należałoby zrezygnować z pracy tłumaczy. Kaczyński przychylił się do tej propozycji i podziękował swojemu tłumaczowi.

– Z żadnym innym prezydentem nie spotykam się tak często – zaznaczył Klaus, spoglądając na Kaczyńskiego. – Cieszę się, że mogliśmy się spotkać na granicy. Razem uznaliśmy, że nie ma się co spotykać w Pradze albo Warszawie.

Natomiast w kwietniu ub. roku, tuż przed Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków, jego delegacja (prezes Józef Szymeczek, wiceprezesi Bogusław Chwajol i Tadeusz Wantuła oraz dyrektor Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, Andrzej Bizoń) spotkała się z prezydentem Klausem 26 kwietnia w Ostrawie.

Danuta Chlup relacjonowała w „Głosie Ludu”, że rozmowy, prowadzone za zamkniętymi drzwiami, trwały ponad 30 minut i były bardzo konkretne. **(kor)**

Na emeryturę wolałybyśmy iść wcześniej...

Przypadający na jutro Międzynarodowy Dzień Kobiet obecnie rzadko kto obchodzi. Może nam się wydaje, że kobiety wywalczyły już pełne równouprawnienie i nie ma o co więcej walczyć? Spróbowaliśmy się dowiedzieć, co sądzą o emancypacji współczesne, aktywne kobiety. Czy uważają, że ma tylko blaski, czy też dostrzegają również jej cienie?

JANA RACLAVSKÁ,
docent na Uniwersytecie
Ostrawskim

Przede wszystkim uważam, że nie można stawiać znaku równości między emancypacją a równością płci. Każda ma swoje specyficzne zadania i stąd wynika ich rola



Fot. W. PRZECZEK

w rodzinie i społeczeństwie. Matki nie da się zastąpić inną osobą, a ojciec powinien być obrońcą rodziny i tym, kto zapewnia byt materialny. Nieodzowna jest więc więź emocjonalna pomiędzy tymi osobami. Jeśli o mnie chodzi, to sprawy płci sprowadzają się do tych dwóch zagadnień.

DOLORES CZUDEK,
dyrektorka warsztatów chro-
nionych Ergon w Trzyńcu

Kobieta, która jest ambitna i osiąga sukcesy zawodowe, skazuje się dobrowolnie na rolę „brzydkiej”. Sama się o tym przekonałam, kiedy zaczęłam pracować na stanowisku kierowniczym. Znajomi zaczęli mnie obgadywać, posądzać, że pewnie zaniedbuję rodzinę. Razem z koleżanką, która również osiągnęła



Zdjęcia (2): ARC

sukces zawodowy, powiedziałyśmy sobie nawet, jak to dobrze, że już jesteśmy zamężne, bo kto wie, czy by nas w ogóle ktoś chciał. Widzę to u młodszych koleżanek osiągających sukcesy. Często mają problem ze znalezieniem partnera. Mężczyźni chyba boją się takich kobiet, a kobiety nawzajem sobie zazdroszczą.

RENATA DRÖSSLER,
aktorka i piosenkarka

W ogólnym pojęciu uważam, że emancypacja jest w porządku. Co do rodziny, to tam również powinna funkcjonować, ale do pewnych granic. Męskie prace powinien jednak wykonywać mężczyzna, kobiecie – kobieta, ale powinni sobie nawzajem pomagać. Uważam, że emancypacja może być mniej wię-



cej 85-procentowa. Nie powinna osiągnąć takich granic, że mężczyzna przestanie być dżentelmenem wobec kobiety. Kobieta musi mimo wszystko pozostać kobietą, bo również mężczyzna tylko wtedy czuje się mężczyzną.

EWA DEMBINIOK,
pedagog i logopeda, Cieszyn

Do niedawna emancypacja kojarzyła mi się z możliwością wyborów, jednak zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn uświadomiło mi, że emancypacja zaczęła mi zagrażać, bo oto zabraknie mi czasu na to, co cenię najbardziej – czasu dla rodziny, radości z powolnego przemijania bez pośpiechu, z gotowania ulubionych potraw, spacerów z wnuczką, radości porannego



Zdjęcia (2): D. TA CHLUP

wstawania, przyglądania się ludziom bez analizowania motywów ich postępowania.

URŠULA WANIOVÁ,
wójt Ropiczy

Istnieją zawody typowo męskie, typowo kobiece oraz takie, które są odpowiednie dla obu płci. Kiedy kobieta obejmuje ważne stanowisko, oczekuje się od niej takich samych wyników jak od mężczyzny. Źle jednak, jeżeli kariera jest ważniejsza dla kobiety niż dzieci, rodzina, współzycie. Coraz bardziej zamieniane są tradycyjne role społeczne mężczyzny i kobiety, rośnie liczba rozwodów i zapomina się, że właśnie rodzina była, jest i – mam nadzieję – będzie podstawą państwa.

DANUTA CHLUP



Niezdecydowane »tak« dla przedszkola

Dokończenie ze str. 1

Nie możemy wymagać od dyrektora, by załatwiał brakujące fundusze w sytuacji, gdy ponownie pojawiła się możliwość otrzymania dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego – przekonywała radna. Ostatecznie nie wyjaśniono, czy Rada Gminy będzie brała pod uwagę uchwałę sprzed roku.

**A MOŻE
KUPIĆ HOTEL?**

Wicewójt Zdeněk Škuta zaznajomił radnych z przewidywaną ceną hotelu „Park”, który jego prywatny właściciel zaoferował gminie na sprzedaż. Według opinii biegłego, ma kosztować ok. 4,5 mln koron. Z projektem kupna budynku, który

stoi w sąsiedztwie dworca kolejowego w Gnojniku, wójt Miroslav Molin zapoznał radnych już w listopadzie ub. roku. Zgodnie z jego wizją, gmina przekształciłaby hotel, otoczony rozległym ogrodem, w dom kultury. Do budynku przeniosłby się również Urząd Gminy, a w zajmowanym przez niego dotąd budynku gmina wybudowałaby mieszkania. – Nic tańszego nie kupimy – przekonywał w poniedziałek Molin. – To jedna z szans, jak tanio wybudować coś, czego brakuje w gminie od lat – dodał Škuta. Niektórzy radni bardziej sceptycznie oceniali inwestycję. Malíková zastanawiała się, czy dom kultury będzie w dostatecznym stopniu wykorzystywany. Proponowała, by z zamiarem kupna zazna-



Radni Gnojnika zastanawiają się nad kupnem hotelu „Park”.

Fot. DANUTA CHLUP

nić w informatorze gminnym mieszkańców, by sami wypowiedzieli się na ten temat. – Ta sprawa będzie dużo kosztowała. Nie chodzi o samo tylko kupno, ale też o przebudowę i eksploatację. Tymczasem mamy tu inne projekty do realizacji – mówił Jaromír Kafonek. Zdaniem wójta, remont i wyposażenie budynku kosztowałyby ok. 15-17 mln koron. Całą inwestycję musiałaby gmina zapłacić z własnych środków, najprawdopodobniej zaciągnęłaby kredyt.

Ostatecznie większość radnych opowiedziała się za tym, by kontynuować rozmowy w sprawie kupna hotelu, cztery osoby wstrzymały się od głosu.

DANUTA CHLUP

GŁOSIK

Przyzwyczajeni do medali

Niekwestionowaną zwyciężką tegorocznego Zjazdu Gwiazdowego została Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie. Z Mostów koło Jabłonkowa przywozła najwięcej medali, bo aż 20, w tym: 10 medali za biegi (5 zdobyły dziewczyny, 5 wywalczyli chłopcy) oraz 10 medali za slalom (również pół na pół chłopcy i dziewczęta). Oprócz klasyfikacji medalowej jabłonkowska podstawówka uplasowała się na pierwszym miejscu także w klasyfikacji ogólnej szkół pełnoklasowych. Jabłonkowiec są już zresztą przyzwyczajeni do „gwiazdzistych” sukcesów: na Zjeździe dużą liczbę medali zdobywają co roku. O krótką rozmowę poprosiliśmy nauczycielkę Irenę Gomolę, która wraz z mężem Janem, również wuefistą, przygotowuje uczniów do tegorocznych zawodów.



Fot. MAREK SANTARIUS

Na podium (od lewej) dyrektorzy PSP z Bystrzycy, Jabłonkowa oraz Wędrzyny.

Ilu uczniów waszej szkoły wzięło udział w tegorocznym Zjeździe? Wybierali chętniej biegi czy slalom?

Na Zjazd zgłosiło się 64 uczniów, ale kilkoro zachorowało i ostatecznie udział wzięło 60 dzieci: zarówno chłopcy, jak i dziewczyny. Mniej więcej połowa wybrała slalom, druga połowa biegi.

Od jak dawna przygotowujecie się do zawodów?

Ćwiczyliśmy od stycznia. Szkolne treningi odbywały się w Mostach koło Jabłonkowa, a biegi trenowaliśmy głównie koło szkoły, ponieważ mamy tu trasy biegowe, a warunki pogodowe były bardzo dobre.

Jabłonkowska podstawówka chyba co roku przywozi medale ze Zjazdu Gwiazdowego?

Tak, w poprzednich latach też mieliśmy dużo sukcesów. U nas w Jabłonkowie mamy naprawdę świetne warunki do uprawiania sportów zimowych. Jest blisko w góry, a w okolicy działają kluby sportów zimowych, na przykład w Mostach czy w Łomnej Dolnej, gdzie jest klub biegaczy.

Wasze uczniowie lubią sport. Czy odnoszą sukcesy także w innych zawodach?

Jesteśmy taką sportową szkołą. Mamy dobre warunki do trenowa-

nia sportów zimowych, ale lubimy też i inne dyscypliny. W szkole działają kółko sportowe, gry na przykład w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną, uprawiamy lekkoatletykę i wiele innych sportów. Nie mamy wprowadzono własnego boiska, ale grać chodzimy na boisko koło czeskiej szkoły. Nauczyciele starają się zachęcać i motywować dzieci do uprawiania jakiegoś sportu i to przynosi efekty. Odnosimy sukcesy na przykład w piłce nożnej czy lekkoatletyce. Na przykład uczeń klasy 9., Michał Tacina, był właśnie na mistrzostwach lekkoatletycznych i uzyskał bardzo dobry wynik.

(ep)

WIEŚCI ZE SZKÓŁ

TRZYNIEC

Kryścia, uczennica klasy 9 PSP w Trzyńcu, przysłała nam informacje o imprezach i inicjatywach, które odbyły się w jej klasie w poprzednich miesiącach. – 29 stycznia grupa naszych zawodników pojechała do Wędrzyny na zawody w skoku wzwyż „Beskidzka Poprzeczka”. Nasi koledzy odnieśli wielki sukces. Zajęli drugie miejsce w grupach szkolnych. Jeszcze lepiej powiodło się naszej koleżance Terce Rusz. Wygrała w swojej kategorii z wynikiem 151 cm. W tych zawodach uczestniczyli skoczkowie z całej Europy. Po południu odbyły się zawody kobiet i mężczyzn. Największym przeżyciem dla nas był widok sportowców znanych na całym świecie, takich jak na przykład: Iwan Uchow, Alessia Trost, Jaroslav Bába, Jessie Williams, Maciej Lepiato (paraolimpijczyk), Aleksey Dmitriy, Jan Horák, Michał Kabelka, Mutaz Essa Barshim i Gianmarco Tamberi – pisze Kryścia w liście do redakcji.

Przypomina również wcześniejsze imprezy szkolne. W październiku dziewczyny z klasy 9. poszły do trzynieckiego Squash Centrum, gdzie pod okiem trenerki ćwiczyły na rowerach stacjonarnych. W grudniu natomiast poszły w to samo miejsce na boksowanie do stojących materacy. Grudzień upłynął w szkole przede wszystkim pod znakiem przedświątecznych imprez. 6 grudnia starsi uczniowie przygotowali dla młodszych Mikołaja, a 16 grudnia w PZKO w Oldrzychowicach odbył się kulinarny konkurs przedświąteczny. (opr. ep)

SUCHA GÓRKA



Fot. DANUTA CHLUP

Korowód masek prowadziła Indianka z Chińczykiem.

Uczniowie klas I stopnia polskiej podstawówki w Suchej Górce w ostatni piątek ruszyli na „Ratunek smutnej królowi”. Tak właśnie nazywał się ich balik. Smutną królową Agnieszkę próbowali rozвеселić cyrkowcy, zwierzątka, egzotyczne tancerki, lecz nikomu to się nie udało. Dopiero gdy dowiedziały się, że może się zapisać do szkoły i wziąć udział w zabawie karnawałowej, uśmiechnęła się do swego taty – króla i pobięta się bawić razem z dziećmi.

Panie nauczycielki przywitały na sali kilkudziesięciu przebierańców. Korowód masek prowadziła Indianka z Chińczykiem, za nimi szło kilkoro Spidermanów, były królowy, Pajęczarka, kowboje, mumia, chirurdzy... Trudno zapamiętać te wszystkie maski! (dc)

WITAMY

Wiktoria Niedoba urodziła się 28 września 2012 roku w szpitalu w Trzyńcu. Ważyła 3450 g i mierzyła 51 cm. Dziewczynka jest córką Jana Niedoby z Bukowca i pochodzącej z Karwiny Andrei Taszek. Rodzina mieszka obecnie w Bukowcu. Rodzice wybrali dla córki imię Wiktoria, ponieważ, jak napisali, ta mała istotka była dla nich wielkim zwycięstwem. Poza tym dziewczynka otrzymała imię po dziadziusiu Wiktorze Taszku, który nie doczekał narodzin wnuczki.

Wiktoria to imię pochodzenia łacińskiego (victoria oznacza zwycięstwo). W mitologii rzymskiej



Fot. ARC

nosiła je rzymska bogini zwycięstwa i chwały. Imię to nosiła i nosi wiele znanych kobiet, między nimi także następczyni tronów: Wiktoria Hanowerska, czyli angielska Królowa Wiktoria, dawna szwedzka królowa Wiktoria Badeńska czy Wiktoria Ka'aulani, następczyni tronu hawajskiego. (ep)

Premierowy »Rumcajs«

Czy ktoś z was nie zna jeszcze Rumcajsa, sympatycznego rozbójnika z lasu? Bajkę o Rumcajsie na pewno widzieliście wiele razy. Na podstawie cyklu powieści Václava Čtvertka nakręcono serial animowany, tak chętnie oglądany przez wszystkie dzieci w Wieczorynce.

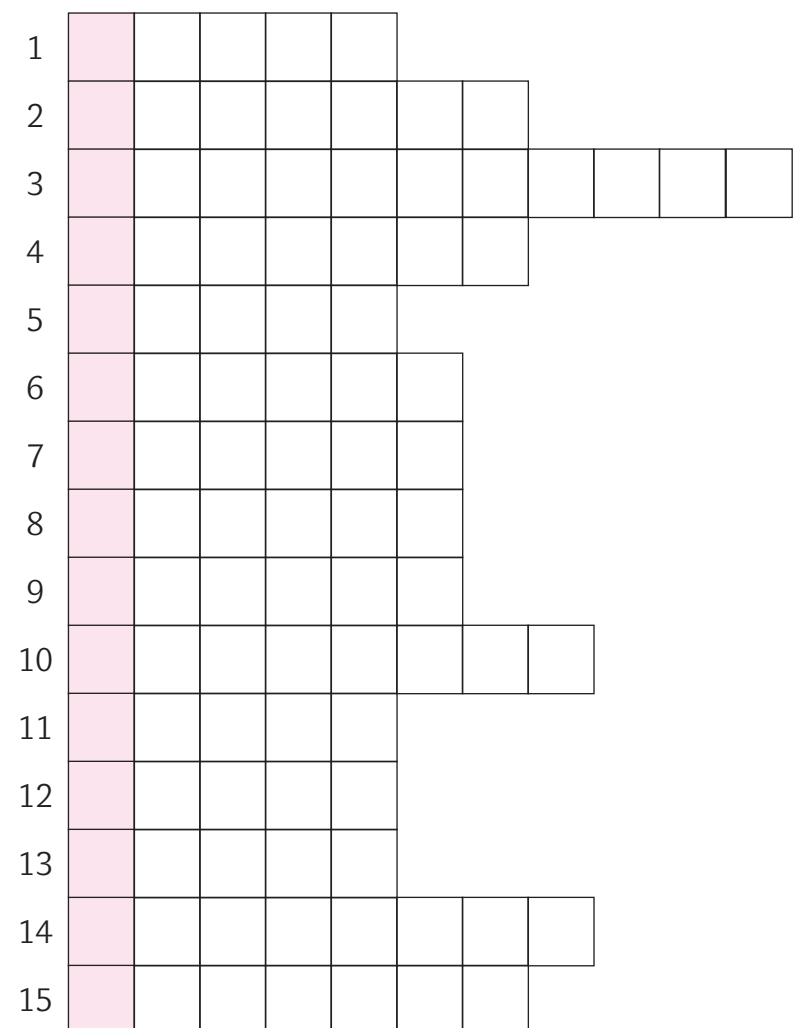
W sobotę historię rozbójnika przedstawiła Scena Bajka. W teatrze w Czeskim Cieszynie odbyła się premiera przedstawienia kukielkowego. Był szewc Rumcajs, któ-

ry z życiowej konieczności został rozbójnikiem, była luba Hanka i – oczywiście – jego wrogowie: starosta Humpał, Książę Pan i Książna Pani. Było raz wesoło, raz strasznie, ale oczywiście wszystko zakończyło się szczęśliwie. Jeśli nie widzieliście premiery tego spektaklu, może wybieracie się na jedno z kolejnych przedstawień, lub obejrzyjcie „Rumcajsa”, kiedy Bajka zawita do waszej szkoły lub przedszkola. (ep)

KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania głosikowej krzyżówki. Wśród zwycięzców rozlosujemy nagrodę książkową. Tym razem do redakcji nadeszło wyjątkowo dużo rozwiązań ostatniej krzyżówki, ale jak zwykle szczęście uśmiechnęło się tylko do jednego z was: nagrodę otrzymuje Kornelia Linzer z klasy 3. PSP w Karwinie. Gratulujemy! Książka czeka w redakcji.

1. Słynny samochód ciężarowy czechosłowackiej produkcji 2. Potrzebna na matematyce, inaczej trójkąt rysunkowy 3. Portret artysty wykonany przez niego samego 4. Wielokąt o trzech bokach 5. Postrach mórz i oceanów 6. Gładka powierzchnia odbijająca światło, inaczej: zwierciadło 7. Przeciwnieństwo profesjonalisty 8. Do niego trzeba się udać w chorobie 9. Kontynent, na którym mieszkamy 10. Budynek, który zamieszkują zakonnicy 11. Statek powietrzny z kulą wypełnioną gorącym powietrzem 12. Geograficzny zawiera zbiór map 13. Mały Jerzy 14. Pojeźdźsz na niej na festynie lub w wesołym miasteczku 15. Odkrył ją Krzysztof Kolumb. (ep)



ŻYCZENIA



*Niechby Twoja myśl pogodna i Twój wigor stały,
aż do setnych Twych urodzin Ci się dochowały.*

Dnia 7 marca 2013 obchodzi piękny jubileusz – 80. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Szewagierka

pani ANNA KLUSOWA

emerytowana nauczycielka z Łyżbic. Z tej okazji dużo szczęścia, zdrowia, uśmiechu na co dzień i wiele łask Bożych życzą córki Grażynka i Halinka z rodzinami.

GL-141



Dnia 7 marca 2013 obchodzi zany jubileusz życiowy – 90. urodziny

pan JAN JURSA

z Gródka. Z tej okazji zdrowia, pomyślności, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzy rodzina.

GL-147

WSPOMNIENIA



Wspomnienia żyją dopóty, dopóki do nich wracamy.

Dnia 7 marca mija 15 lat, kiedy opuścił nas na zawsze

pan TEODOR BAŁON

rodem z Błędowic Dolnych, zaś 28. 8. obchodziliby 95 lat. O chwilę wspomnień proszą córka z mężem i rodzina.

GL-151



*Czas wszystko zabiera,
bo zabrać jest w stanie,
lecz nigdy nie zabierze tego,
co w sercu zostanie.*

Dnia 6 marca 2013 obchodziliby swoje setne urodziny nasz Najdroższy Ojciec i Dziadek

śp. JÓZEF LUGSCH

nauczyciel muzyki i kompozytor z Karwiny 2-Kopalnie. Kto znał Jego szlachetne serce, niechaj poświęci Mu chwilę wspomnień. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi.

GL-150



Dnia 9. 3. 2013 obchodziliby 90. rocznicę urodzin

śp. JAN SKUPNIK

z Wierzniovic. Zaś 2. 3. 2013 minęła 35. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi.

GL-146

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Oz wielki i potężny (7, 8, godz. 15.30); Anna Karenina (7, 8, godz. 17.00); Cytłistek ve službách krále (7, 8, godz. 17.45); Martin a Venuše (7, 8, godz. 17.45, 20.00); Miłość (7, 8, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum:** Martin a Venuše (7, 8, godz. 17.30); **KARWINA – Ex:** Pevnost (8, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Cytłistek ve službách krále (7, godz. 17.30; 8, godz. 15.30); Nędznicy (7, 8, godz. 20.00); Poradnik pozytywnego myślenia (8, godz. 17.30); **CZ. CIESZYN – Central:**

Zakochani w Rzymie (8, godz. 17.00); Magazyn samobójców (8, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Prawie jak gladiator (7, godz. 15.00); Lincoln (7, godz. 17.00); Poradnik pozytywnego myślenia (7, godz. 20.00).

CO W TERENIE

BOGUMIN – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie przede wszystkim omówienie spraw majątkowych i kwestii związanych z najbliższą przyszłością Domu PZKO.

»Makropulos« w sobotę

Etatowych aktorów Sceny Polskiej oraz gości będziemy mogli obejrzeć na scenie podczas drugiej już w marcu premiery. Tym razem polski zespół Teatru Cieszyńskiego zaprosi nas na spektakl „Sprawa Makropulos” autorstwa jednego z najwybitniejszych międzywojennych czeskich prozaików i dramaturgów, Karla Čapka. Scena Polska przygotowuje ją w reżyserii Pavla Ondrucha, a przedstawi ją po raz pierwszy w najbliższą sobotę o godz. 17.30.

– Chociaż Karel Čapek umieścił sensacyjną akcję swej sztuki w latach 20. XX wieku, to jednak „Sprawa Makropulos” jest jak najbardziej współczesnym kazusem sądowym, znajdującym rozwiązanie w przeszłości,

w zamierzonych czasach cesarza-alchemika Rudolfa II. Główna bohaterka Emilia Marty pragnie za wszelką cenę zachować urodę, młodość i talent. A Karel Čapek, jeden z najważniejszych czeskich pisarzy XX wieku, stawia ponadczasowe pytania o nieśmiertelność, o prawa człowieka do sztucznego przedłużania własnego życia – mówi Joanna Wania, kierownik literacki Sceny Polskiej.

W głównej roli, Emilii Marty, zobaczymy Joannę Litwin-Widerę. Na scenie pojawią się w sobotę również Joanna Gruszka, Janusz Kaczmarek, Ryszard Malinowski, Mariusz Osmelak, Ryszard Pochroń i Grzegorz Widera.

(kor)



*Kto kochał nie zapomni,
kto znał niechaj wspomni.*

Dnia 8. 3. 2013 minie druga rocznica zgonu naszego Drogiego

inż. JANA WAWROSZA

geodety z Bystrzycy.

O chwilę wspomnień proszą żona, syn i córka z rodzinami.

GL-128

NEKROLOGI

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie...

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 2. 3. 2013 zmarła po ciężkiej i przewlekłej chorobie w wieku 64 lat nasza Kochana

śp. IRENA MAROSZOWA

z domu Kwiczalowa, z Karwiny, zamieszkała w Trzyńcu, była pielęgniarka w trzynieckim szpitalu. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się 8. 3. 2013 o godz. 14.30 z kościoła katolickiego w Trzyńcu. Zasmucona rodzina.

RK-036



*W tej ziemi wyrosłem,
ta ziemia mnie karmiła,
tej ziemi służyłem,
w tej ziemi odpocznę.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 3. 2013 zmarł w wieku 71 lat nasz Ukochany

śp. GUSTAW MARTYNEK

zamieszkały w Bystrzycy. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 8. 3. 2013 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy. Zasmucona rodzina.

GL-157



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 3. 2013 zmarł w wieku 82 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Szewagier, Wujek i długoletni członek chóru „Hejnał-Echo”

śp. JÓZEF BÖHM

zamieszkały w Karwinie-Granicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 11 marca 2013 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie, skąd zostanie przewieziony na cmentarz w Karwinie-Mizerowie. W smutku pogrążona rodzina.

RK-039

Dotknięci bolesną wiadomością o zgonie naszego zacnego Kolegi

śp. JÓZEFA BÖHMA

pragniemy złożyć wyrazy głębokiego współczucia żonie Wandzie, córkom i synowi z rodzinami oraz całej rodzinie Zmarłego. Chór męski „Hejnał-Echo”.

RK-037

GUTY – Zarząd MK PZKO zaprasza na marcowe spotkanie z okazji MDK, które odbędzie się w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO w Gutach.

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe 7. 3. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Horymira 1511/9.

HAWIERZÓW-ŻYWCICE – MK PZKO zaprasza na prelekcję pana Chowańca pt. „Cieki wodne Europy”, która odbędzie się 9. 3. o

godz. 15.00 w miejscowej restauracji „Tennis Hill” obok kortów tenisowych. Po prelekcji zapraszamy na małe co nieco z okazji MDK.

KARWINA-RAJ – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków

Koła na walne zebranie, które odbędzie się 10. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO przy ul. Kubusza. W programie wystąpi chór MK PZKO „Dźwięk”. **KARWINA-STARE MIASTO –** Grupa „Gorole” zaprasza na multimedialną projekcję pt. „Altaj – najpiękniejsze góry Syberii” w sobotę 9. 3. o godz. 17.00 do MK PZKO.

MILIKÓW-PASIEKI – MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków na walne zebranie 10. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie występ rodziców i dzieci koszarzyjskiej szkoły.

NIEBORY – MK PZKO zaprasza na Walne Zebranie w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO im. P. Oszeldy. W programie sprawozdanie z działalności w roku 2012, występ dzieci przedszkola i szkoły w Nieborach oraz chóru „Zgoda”.

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza 10. 3. o godz. 16.00 z okazji Dnia Kobiet na spotkanie pt. „Kwiatki dla pań” do Domu PZKO. W programie występ zespołu wokalnego i kapeli „Kamraci” z Błędowic. **OREŁA-LUTYNIA –** MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 9. 3. o godz. 16.00. W programie sprawozdania z działalności Koła, plan pracy, wybory nowego zarządu, wybory delegatów na zjazd PZKO, dyskusja.

OFERTY

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, okna PVC. Tel.: 603 854 651. GL-153

RENOWACJA WANIEN, tel. 0048 501 707 632. GL-136

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-691

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka: do 29. 3. wystawa pt. „Ekslibris polski czasu wojny i okupacji 1939-1945” ze zbiorów Mieczysława Bielonia. Czynną: po, czw: 8.00-12.30, 13-18; wt: 8.00-12.30, 13-18; pt: 8.00-12.30, 13-17.

CO W »DZIUPI« PISZCZY



MARZEC

Każdy pierwszy piątek miesiąca **JAZZ JAM SESSION** od godz. 20.00
Każdy první pátek v měsíci **JAZZ JAM SESSION** od 20 hod

9.3. 18.00 0 kc wystawa/vystava

FASION AND PORTRAIT PHOTOGRAPHY
FINISAŽ WYSTAWY ZUZANNY OSTRUSZKI

14.3. 18.00 0 kc prelekcja (PL)

MIEDZY GÓRAMI SKALISTYMI A PRERIA
Prelekcja z cyklu „Podróże bliskie i dalekie” - gościem będzie Zbigniew Pawlik

JUTRO RUSZAJĄ ĆWIERĆFINAŁY TIPSPORT EKSTRALIGI HOKEJA

Stalownicy w najsilniejszym składzie

Zaczyna się jazda. Jutro w trzynieckiej Werk Arenie podopieczni Josefa Turka w pierwszym ćwierćfinałowym meczu zmierzą się ze Spartą Praga, w sobotę Stalowników czeka zaś druga odłona fazy pucharowej Tipsport Ekstraligi. W rytmie hokejowej samby tańczą od kilku dni gracze Witkowic w fazie wstępnej playoffs. Za partnera do tańca mają Czeskie Budziejowice. Dzisiaj, w decydującym piątym meczu, dojdzie do rozstrzygnięcia tej serii. W psychologicznie lepszej sytuacji wyjściowej znajdują się hokeiści Witkowic – do nich należał bowiem wtorkowy pojedynek w ČEZ Arenie wygrany łatwo 5:1.

RAPORT Z TRZYŃCA: »Czujemy zdrowy respekt wobec rywala«

W Trzyniecu wszystko przygotowane jest już do jutrzejszego startu. Zespół Josefa Turka na spokojnie trenuje, według słów samych graczy trema nikogo nie zwała na kolana. – Mamy drużynę idealnie poukładaną. Z doświadczonych zawodników, jak również młodych wilków. Cieszymy się na te ćwierćfinały – stwierdził napastnik Martin Adamský, jeden z bardziej doświadczonych hokeistów w kadrze Stalowników. Sparta przyjedzie do Werk Areny w roli piątego zespołu fazy zasadniczej i z opinią jednego z najbardziej nieobliczalnych klubów ekstraligi. Prażanie w tym sezonie rozkręcili się powoli, ale finisz robił wrażenie. – Czujemy respekt wobec Sparty, ale to taki zdrowy respekt, bez nerwówki – powiedział szkoleniowiec Trzynieca Josef Turek. – W naszej drużynie każdy doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że zaczyna się kluczowa faza sezonu. Na te ćwierćfinały wszyscy czekali – dodał trzyniecki trener. Rok temu Stalownicy odpadli w fazie wstępnej ze Zlinem, ale o nieudanym poprzednim sezonie w klubie już nikt nie rozmawia. – Sport to wloty i upadki. Teraz skupiamy się na walce ze Spartą – podkreślił Turek. Pod Jaworowym plan minimum, czyli awans do ćwierćfinału, został wykonany. Do jutrzejszego meczu Stalownicy przystąpią w najsilniejszym składzie.



Fot. MARIAN JEZOWICZ
Martin Růžička, pełna koncentracja najlepszego strzelca sezonu.

Do wczoraj nikt nie narzekał na kłopoty zdrowotne. – Oczywiście nie będziemy zdradzali wszystkich szczegółów z szatni, ani rzecz jasna planów taktycznych – stwierdził Turek. Piątkowy mecz w Werk Arenie rozpoczyna się o godz. 18.15, sobotni zaplanowany jest na godz. 17.00. Na wtorek i środę seria grana do czterech zwycięstw przesuwana jest do stolicy. Jutro startuje też inna ćwierćfinałowa para – Pilzno z Litwinowem.

RAPORT Z WITKOWIC: »Wygramy, nie widzimy innej opcji«

Adrenalina udziela się od zeszłego tygodnia hokeistom Witkowic. Podopieczni Petera Oremusa walczą z Czeskimi Budziejowicami o przepustkę do ćwierćfinałów. Witkowice znajdują się na krawędzi udanego lub zepsutego sezonu. W którą stronę podążą, o tym zadecyduje dzisiejsza konfrontacja w Czeskich Budziejowicach (17.30). Ostrawianie we wtorek rozprawili się z rywalem 5:1. Dwie bramki strzelił Huna, po jednej Burger, Svačina i Szturc. W znakomitej formie znajduje się obecnie druga witkowska formacja – Svačina, Roman, Huna. Zdobywca dwóch goli, Rudolf Huna, jest optymistą przed dzisiejszym meczem na południu Czech. – Wygramy, nie widzimy innej opcji – stwierdził odważnie.

JANUSZ BITTMAR

23 marca »Zaolziański Turniej Tenisa«

Nie trzeba startować w Wimbledonie, by zostać gwiazdą tenisa. Na Zaolziu też mamy „mały Wimbledon”. Wprawdzie zamiast trawy jest sztuczna nawierzchnia, ale jak powiedział kiedyś Ivan Lendl po kolejnej nieudanej próbie wygrania Wimbledonu, „trawa jest dla krów”. 23 marca można stanąć w wędryńskiej hali „Vitality” do walki o zaolziańskiego mistrza tenisa.

Organizatorzy – Kongres Polaków w RC i ZG PZKO – zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w turnieju deblowym, który może przekształcić się w nowy sportowy fenomen na Zaolziu. – Zagramy

na nawierzchni, na której rozgrywany jest m.in. wielkoszlemowy Australian Open. Do dyspozycji są cztery korty, a więc turniej powinien przebiegać sprawnie i bez usterek – powiedział „Głosowi Ludu” Roman Sztula, jeden z organizatorów imprezy. Turniej skierowany jest wyłącznie do amatorów. – Nie przyjmujemy zgłoszeń od zawodowców – podkreślił Sztula.

Rejestracja uczestników odbędzie się w godzinach 8.30-9.00, opłata startowa wynosi 600 koron od drużyny. Zgłoszenia należy wysłać do 20 marca na adres: r.sztula@seznam.cz. Telefon do organizatorów – 733 535 510. (jb)



Fot. ARC
W Wędrynie na pewno zabraknie Szwajcara Rogera Federera, ale niewykluczone, że w turnieju pojawią się jego naśladowcy z kortów od Bogumina po Mosty koło Jabłonkowa.

UNIQA EKSTRALIGA

BRNO - HAWIERZÓW 3:2

Sety: -21, -23, 23, 23, 8. Hawierzów: Duda, Hukel, Kotas, Kramár, Neusser, Srkal, libero Dohnal; oraz: Šoltys.

Siatkarze Hawierzowa wywalczyli punkt na parkiecie Brna. Zacięty mecz przegrali dopiero w skróconym piątym secie.

Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 50, 2. Liberec 46, 3. Przybram 45, ... 8. Hawierzów 27 pkt. W sobotę: Hawierzów – Benátky n. I (17.00). (jb)

W SKRÓCIE**BŁASZCZYKOWSKI WŚRÓD NAJLEPSZYCH.**

Efektowne zwycięstwo Borussia Dortmund nad Szachtarem Donieck (3:0) w rewanżowym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów odzwierciedlone jest w notach wystawionych przez media dla piłkarzy. Wśród najlepszych znaleźli się Jakub Błaszczykowski i Robert Lewandowski. Trochę gorzej wypadł Łukasz Piszczek, ale mimo wszystko polskie trio zaliczyło we wtorek świetny mecz. Portal goal.com najwyższą z polskiego tercetu ocenił Jakuba Błaszczykowskiego. Kapitan biało-czerwonych otrzymał ocenę 3,5 (w skali 1-5). Lewandowski i Piszczek otrzymali niższe noty – odpowiednio 3 i 2,5.

POLSKIE BIATHLONISTKI W SOCZI.

Od czwartku do niedzieli biathlonowy Puchar Świata gościć będzie w Soczi, gdzie za rok odbędzie się zimowe igrzyska olimpijskie. W polskiej ekipie nie zabraknie Krystyny Pałki i Moniki Hojnisz – medalistek ostatnich mistrzostw świata. Skład uzupełnią Magdalena Gwizdoń i Weronika Nowakowska-Ziemniak. Po nieudanym starcie w sztafecie w Nowym Mieście Polki z pewnością mają coś do udowodnienia. Opr. (jb)

Zwycięstwo Orłów Zaolzia w Istebnej

W ubiegłą sobotę w hali Gimnazjum im. Jana Pawła II w Istebnej odbył się turniej w mini piłce nożnej z udziałem pięciu drużyn, w tym dwóch reprezentantów Zaolzia. W zawodach triumfowała ekipa Orły Zaolzia I, która w turnieju straciła tylko jeden punkt – w bratobójczej walce z Orłami Zaolzie II.

Orły Zaolzia I (10 pkt.) wyprzedziły w turnieju ekipę Old Miks Trójwieś (9) i swoich kolegów z Zaolzia II (7). Czwarte miejsce przypadło piłkarzom Old Boys Koniaków (3), na ostatniej pozycji znalazła się ekipa Kaziki Sosnowiec (0). Najlepszym bramkarzem okazał się Stanisław Szotkowski, najlepszym strzelcem Stanisław Brózda – obaj z ekipy Orły Zaolzie. Kapitanami drużyn byli Jan Czudek i Zbigniew Worek. (jb)



Fot. ARC
Z lewej od góry: J. Zolich, J. Klimsza, J. Suszka, J. Chybidziura, G. Hoferka, J. Czudek, S. Franek, Z. Worek. Z lewej od dołu: A. Glac, M. Szlauer, M. Zuczek, S. Brózda, S. Szotkowski, B. Worek, N. Barczok.